Ner 244. ROK 1841. PONIEDZIAŁEK 25 PAŹDZIERNIKA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztéry, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Kryspina.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Samomyśl.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rozne uwagi
	6	27" 7''' 757	+ 2° 2	2''' 62	Zachodni średni	Pogoda	
22	2	7, 965	+ 6, 5	1, 57	ZPł Zachodni mocny	Pogoda z Chmurami	
	6	9, 474	+ 2, 0	1, 90	,, słaby	Pogoda	

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 22 do dnia 23 Października.

Niemoiewski Adolf ob., Palczewska Teressa, Stoiowski Hippolit ob, z Polski; — Brüll Józef, Darowski Mieczysław ob,, z Galicyi; — Straibel Stanisław, Poletyłło Jan hr., Kusnitzki Jakób, z Pruss.

Wyjechali z krakowa.

Rutkowski Franciszek, Brzeski Wojciech, Dzianot Ludwika ob., Dzianot Teobald ob., Jarońska Henrieta, Mieroszewski August ob., Danielski Franciszek, Piotrowski Józef, Szankowski Antoni ob., do Polski; — Mizerski Felix ob., Nidecki ob., Wasilewski Stanisław, do Galicyi.

Wiadomości zagraniczne.

— Paryż 2 Października. —

Z rozkazu komissyi zajmującej się instrukcyą procesu Quenisseta znowu uwięziono 13 osób; od czasu rozpoczęcia instrukcyi uwięziono już 40 osób, z tych jednakże większa część jest tylko oskarżoną o udział w niedozwolonych towarzystwach.

— Dnia 4 Października. —

Trzy z pomiędzy osób które w skutku oskarzeń Quenisseta zostały uwięzione, mają być bardzo skompromitowanemi. Podług zeznań Quenisseta, one to miały go nakłonić do wypełnienia zamachu dnia 18 września, każda z nich miała otrzymać od innego towarzystwa tajnego missyą przeciw rodzinie królewskiéj. Te trzy osoby najsurowiéj są strzeżone.

Okręt *Montebello* wrócił z Tunis, gdzie pozostawał przez kilka miesięcy. Sprawa téj rejencyi i zebranie się pewnéj liczby okrętów angielskich pod Goulette, zajmują tutaj powszechną uwagę. Przekonani jesteśmy że energia naszego rządu usunęła już kłopoty jakie mu chciano przygotować na bregach Afrykańskich.

Kilkanaście okrętów otrzymało rozkaz trzymania się w pogotowiu do wypłynienia. Mniemają że ta dywizya uda się do Brestu. Nasz korespondent w Gibraltarze donosi nam, że trzy okręta angielskie przeszły cieśninę udając się na ocean. Czyby to poruszenie miało wróżyć projekta rozbrojenia?

— Dnia 9 Października. —

Po dotychczasowéj ciszy w polityce, nastąpił nagle ruch który grozi wywołaniem nowych zawikłań. Prócz wypadków w Hiszpanii, występuje jeszcze kwestya między Francyą i pół-

nocną Ameryką, o czém dziś *Moniteur parisien* w następujący sposób mówi: »Prezydent Stanów Zjednoczonych zatwierdził nową taryfę celną, która na wszystkie towary wprowadzane dotychczas bez opłaty, albo za bardzo małém cłem, nakłada opłatę 20 pct wartości. W takim stanie rzeczy rząd musi przedsięwziąść stosowne kroki. Te środki są w téj chwili przedmiotem najżywszego zajęcia; idzie tu o wynalezienie kombinacyi któraby zmusiła rząd amerykański do żałowania zaostrzeń które wprowadził w taryfie, nie powiększając jednak złego, jakie przez to zrządzone zostało rozmaitym naszym przemysłom. Zapewniają że najprzód traktat 1834 roku zostanie przypomniany rządowi amerykańskiemu. Po wypełnieniu tego przedwstępnego kroku, Francya się poradzi swojéj godności i interesu.

Nadeszłe dziś drogą telegraficzną wiadomości (patrz Hiszpanię.) są nadzwyczajnie ważne, okazują bowiem że powstanie w Pampelunie, nie jest odosobnionem poruszeniem, ale początkiem wykonania bardzo obszernego planu. *Journal des Débats* który dotychczas bardzo przezornie wyrażał się w tym przedmiocie, teraz zapewne z tego powodu, występuje otwarciéj z swemi sympatyami dla sprawy królowéj Krystyny. Mówi on dziś: »*National* oskarza rząd francuzki, że dopomagał planom O'Donnella, i nie waha się oświadczyć, że podobne postępowanie upoważnia rząd hiszpański do wszelkiego rodzaju odwetów. Podobna mowa wydaje się bardzo dziwną w dzienniku, który się zowie *National* i potwierdza to cośmy zawsze mówili, że jakkolwiek *National* może być dobrym francuzem, lepszym jednak jest republikaninem. Co się tycze domysłu który obudza tak żywy gniew tego radykalnego dziennika, mniemamy że takowy jest zupełnie bezzasadném. Rząd słusznie czy nie słusznie, powziął postanowienie nie mieszania się do spraw wewnętrznych Hiszpanii, pozostaje on wiernym swemu systemowi, a ponieważ nie wdał się dla przeszkodzenia upadkowi Maryi Krystyny, nie jest podobnym do prawdy aby teraz występował z interwencyą w celu przywrócenia jéj na tron. Ale mimo to rząd francuzki okazywał zawsze wiele szacunku i zajęcia dla królowéj i bardzo być może że cieszyłby się gdyby ją ujrzał wracającą do steru rządu w Hiszpanii. Sympatye są wolne i rząd francuzki równie może mieć swoje skłonności; jak *National* ma swoje.«

— Londyn 2 Października. —

Rozprawy parlamentowe. Izba wyższa., 4 października. Spowodowany wnioskiem uczynionym w izbie wyższéj względem przedłożenia wykazu nominacyi przedsięwziętych w admiralicyi od dnia 4 czerwca, powstał hrabia Minto, były minister marynarki, i bronił sposobu jakiego się trzymał w rozdawaniu posad. Usprawiedliwiał około 20 nominacyi i jak się zdaje z zupełném zadowoleniem izby, ponieważ nikt mu nie odpowiadał.

Kiedy następnie żądano drugiego odczytania bilu względem funduszu na papiery skarbowe, lord Melbourne zganił plany finansowe ministrów, dowodząc że jeśli koniecznie chciano uciec się do środków pożyczki dla pokrycia deficytu, należało przynajmniéj tak to urządzić, aby pomyślny skutek projektu był zapewniony, a tutaj rzecz się ma inaczéj, i w ogóle lord Melbourne powtórzył tylko to, co już w izbie niższéj przez lorda Russel było powiedziane, przeciw wstrzemięźliwości ministrów w objawieniu swoich zamiarów co do trwałych środków zaradczych. Hrabia Ripon oświadczył że błędnem jest mniemanie, jakoby plan kanclerza izby skarbowéj był chybiony, a z resztą dodał i przeszły gabinet gdyby się był dłużéj utrzymał, musiałby w końcu chwycić się pożyczki. Xiążę Wellington o którym lord Melbourne powiedział, że dość byłoby gdyby tylko zapowiedział mocyę w przedmiocie prawa zbożowego, a natychmiast zbierze się dostateczna liczba członków do narad, mimo spóźnionéj już pory posiedzeń, odpowiedział na to, że dziękuje szlachetnemu lordowi za pochlebne zdanie o jego powadze, ale nigdy nie miał zamiaru proponować zmiany prawa zbożowego. Po niejakich dalszych rozprawach wzmiankowany bil względem przedłużenia komissyi ubogich przeszedł przez komissyę izby.

Jutro królowa odbędzie w zamku Windsor zgromadzenie tajnéj rady, na którem przedłożoną zostanie Jéj Królewskiéj Mości do przyjęcia mowa tronowa na zamknięcie parlamentu. Dziś po południu przez komissyę królewską dopełnione będzie w izbie wyższéj zatwierdzenie rozmaitych bilow przez obie izby przyjętych.

Hiszpania. — Z Paryża 8 *Października. Messager* zawiera następujące telegraficzne depesze z Bajonny, które z powodu niepogody dziś dopiero nadeszły:

»Bajonna 7 października. W dniu 5 jenerał O'Donnell otrzymawszy wzmocnienie jednego batalionu, wezwał Pampelunę aby się podała: Jenerał Ribeiro odmówił, a cytadella rozpoczęła ogień i jeszcze w nocy słychać było grzmot dział.

»Bajonna 7 października. W dniu 5 z rana Bilbao oświadczyło się na korzyść królowéj. Ludność, gwardya narodowa, garnizon składający się 1600 ludzi jednogłośnie oświadczyli się tylko komendant prowincyi Santa Cruz, nieprzystąpił do tego oświadczenia.«

»Bajonna 8 października.« Jenerał Aicala, cofnął się z Bergara do Tolosa. Mniemają, że on powróci do San Sebastian. W dniu 4 z rana w Madrycie było spokojnie: Poruszenie szerzy się w Biskai i Alawie.

Jenerał O'Donnell w dniu powstania wydał dwie proklamacye jednę do armii, drugą do mieszkańców Nawarry i prowincyi baskijskich. Te obie proklamacye są dziś zamieszczone w dzienniku *Presse* i z tego wnoszą że zostały ułożone w Paryżu. Nadeszłe tu dziś dzienniki od granic hiszpańskich, nie zawierają jeszcze tych proklamacyi.

— *Bajonna 3 Października.* —

Przytaczamy tu obszerniejsze szczegóły względem wypadków już doniesionych. Jenerał O' Donnell, który od niejakiego czasu był uwięziony w Pampelonie, w nocy z dnia 1 na 2 b. m. opanował cytadellę tego miasta, zgodnie z wojskiem które tworzyło jéj garnizon, złożony z 3ch batalionów, jednego szwadronu i jednéj kompanii artyleryi. O godzinie 6 z rana dnia 2, wystrzały dział doniosły o tym wypadku mieszkańcom, i jednocześnie wydaną została odezwa królowéj Maryi Krystyny do rejencyi. Jenerał Ribeiro, vice-król Nawarry, zajmował ciągle miasto z 300 ludźmi. Jego położenie jest tém przykrzejsze, że jak słychać, wszystko wojsko znajdujące się w prowincyach biskajskich ma się zebrać w Eliosondo dla połączenie się z O'Donnelem. Jenerał Alcala, który dowodzi w Guipozkoi, zapewnie nie sądząc się dość bezpiecznym w San Sebastyan, gdzie duch jest w ogóle anty fuerystowski, a zatém anglo esparterowski, oddalił się do Tolozy. Małe garnizony w Valcralos i Roccxaux niechciały połączyć się z powstaniem i w chwili odejścia gońca, trzymały się za stroną Espartera. Wiadomość o tym wypadku musiała sprawić silne wrażenie w prowincyach biskajskich, a mianowicie w Biskai gdzie już od niejakiego czasu panuje wzburzenie z powodu kwestyi przywilejów i stan rzeczy może prędko przybrać ważny charakter.

Podług listów otrzymanych z Barcelony, obawiano się w tém mieście blizkiego wybuchu powstania w duchu krystynowskim.

— *Konstantynopol* 15 *Września.* —

Zdarzenie niesłychane dotychczas w dziejach Turcyi, jest od kilku dni przedmiotem powszechnych rozmów. Odkryto bowiem w jednym pułku gwardyi, młodą piękną kobietę, która przeszło od czterech lat służyła jako prosty żołnierz. Podług świadectwa pułkownika (mirailis), była ona jednym z najspokojniejszych i najgorliwszych żołnierzy. Ponieważ to odkrycie wielkie wrażenie sprawiło, przeto kobietę tę stawiono przed szeikiem el Islam, a później przed samym sułtanem, gdzie oświadczyła że jest turczynką z Anatolii, i że bardzo nieszczęśliwie żyła z swoim mężem, dla tego uciekła od niego. Aby uniknąć poszukiwań męża, przebrała się w suknie męzkie i w rozpaczy powzięła postanowienie zaciągnienia się do wojska w jedném odległem mieście gdzie werbowano żołnierzy. Należy tu uczynić uwagę, że w Turcyi przy poborze do wojska zabierają wszystkich młodych ludzi bez zatrudnienia, nie pytając się z kąd pochodzą i do kogo należą, i że rekruci ciż bywają tak jak w Europie przedstawieni lekarzowi, aby się przekonał czy są zdolnemi do służby. Sułtan obdarował ją szczodrze i dał jéj pozwolenie udania się gdzie jéj się podoba, z uwolnieniem od praw jakieby do niéj dawny małżonek chciał rościć.

Co do ucieczki dwóch tureckich kobiet, czytamy następujące szczegóły w *gazecie Berlińskiéj Vossa*. »Konstantynopol 22 września. Przed dwoma tygodniami dwie młode kobiety tureckie zostały uprowadzone z seraju Tszengel-Kheni, nad brzegiem Bosforu, należącego do starego Ali, paszy Mekki. To sprawiło wiele wrzawy i Porta mniemała, iż powinna wdać się w tę sprawę i posłać okólnik gończy z opisem zbiegłych kobiet do wszystkich poselstw. Stary Ali pasza, był gubernatorem Damaszku w lutym b. r., a w marcu mianowany został strażnikiem miast świętych, co mu było bardzo nieprzyjemném, bo musiał harem swój pozostawić w Konstantynopolu. Na nieszczęście do późnego wieku miał on zawsze kaprys posiadania młodych kobiet. Jedna z nich, piękna Zaida, miała, już dawniéj stosunki z lekarzem haremu, grekiem, i on przez nią zbogacił się. Zaida miała przyjaciołkę w haremie, która o wszystkiem wiedziała. Obie pragnęły uciec z złotéj klatki, lekarz grecki z swojéj strony miał znajomość z jednym urzędnikiem jednego z poselstw europejskich. Obaj z przychyleniem się pięknych turczynek, postanowili uprowadzić je z haremu. To udało im się zupełnie. Faworytki starego Ali zabrały

nie tylko swoje ale i innych kobiet seraju kosztowności, i uciekły pod opiekę swoich kochanków. Nikt nie wie dokąd. Ale to pewna, że one dotychczas znajdują się w Pera.

— *Dnia* 22 *Września.*

Wiadomo że dwa razy już wydane zostało wezwanie aby koniecznie wojskowi angielscy, oddalili się z Syryi. To zapewnie przewidując rząd angielski mianował znajdującego się obecnie w Beirut tymczasowego szefa sztabu półkownika Rosé, jeneralnym konsulem w Syryi, a wszyscy znajdujący się tam oficerowie angielscy zostali przydzielonemi do tego konsulatu. Pod Dszuni, gdzie przed rokiem wojsko tureckie i angielskie wylądowało, anglicy bez pozwolenia rządu tureckiego zakreślili znaczne oszańcowania i część ich już urządzili.

— *Alexandrya* 17 *Września.* —

Jak słychać, Ibrahim pasza obejmie kierunek interesów administracyjnych, a Soliman pasza (Selves) stanie na czele wojska. Uzbrojenie miast i brzegów postępuje szybkim krokiem; 40 dział 80 funtowych a la Paixhaus i 18,000 kul przybyło niedawno z Tulonu i przeznaczone są dla mających się nowo zbudować bateryi, podobnąż ilość wkrótce otrzymać mamy dla twierdzy Abukir. Armia ciągle jeszcze jest kompletną, i nic nie każe spodziewać się, żeby pasza pomyślał o rozbrojeniu. Sprawy polityczne mało przedstawiają interesu, ponieważ vice-król jest od niejakiego czasu słaby. Z początkiem lekarze byli niespokojnemi o skutek téj słabości, teraz obawy ich zupełnie już prawie znikły, i vice król może bez niebezpieczeństwa udać się wkrótce w zamierzoną podróż do Kairu. Konsul handlowy angielski p. Larking został z posady swojéj odwołany, poniaważ jego położenie względem vice-króla nie dozwoliło mu silnego popierania interesów jego rodaków. Sekretarz pułkownika Hodges zastąpi go. Przed kilku dniami półkownik gwardyi narodowéj, kazał przeszukać dom jednego z konsulów, ponieważ chciał aresztować służącego konsula, który niestawił się na manewrach swego batalionu. Ale nadbiegli janczarowie niedopuścili żołnierzom wejść do domu konsula, i ci nic nie sprawiwszy musieli oddalić się. Kiedy konsul żądał zadość uczynienia za tę obrazę, odpowiedział mu Boghos bej, że nie może tego uczynić, ponieważ na mieszkaniu konsula nie była wywieszoną jego flaga i herby jego monarchy.

Jeden z paropływów wracający z Beirut, spotkał na drodze okręt liniowy *Rodney* i paropływ *Medea*, które czekały fregaty i brygu egipskiego, które wiozły na swoich pokładach wracających do swego kraju syryjczyków, a które przez gwałtowną burzę rozpędzone zostały. W téj saméj burzy jeden okręt turecki z ludnością i ładunkiem niedaleko od Alexandryi zatonął; jeden tylko maltańczyk ocalony został na pełném morzu przez statki rybackie.

Doniesienie Urzędowe.

Nro 8638.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek postanowienia Senatu Rządzącego pod dniem 16 b. m. do Nru 5587 zapadłego, podaje do wiadomości iż dnia 4 listopada r. b. w godzinach rannych odbywać się będzie w Wydziale Spraw Wewn. i Policyi publiczna licytacya głośna od summy złp. 18,000 *in minus* na wypuszczenie w jedno roczną entreprzyzę, oświetlanie latarń skarbowych w mieście Krakowie i jego przedmieściach, a to poczynając od dnia 1 stycznia 1842 r.; każdy przeto mający chęć podjęcia się téj entrepryzy, do której równie starozakonni zostają przypuszczeni, zaopatrzony w *vadium* w kwocie złp 1800 w miejscu wyżéj wskazaném znajdować się zechce, gdzie oprócz tego każdego czasu warunki do licytacyi, jako też inwentarz latarń do oświetlania przekazać się mających, przejrzeć będzie mógł.

Kraków dnia 19 października 1841 r.

Senator Prezydujący

Szpor.

Referendarz *L. Wolff.*

Doniesienie prywatne.

Potrzeba na mieszkanie parę pokoi wraz z opałem takowych, lub jednego obszernego dla osoby w wieku będącej, której życzeniem oraz jest aby takowe mogła mieć obok jakiej familyi blisko, posiadający takowe raczy zgłosić się pod L. 374 w gminie 3 na pierwsze piętro, lub do apteki w tym domu będącéj.